

Poznań 29 września 2023 roku

Prof. dr hab. Marcin Baranowski

Akademia Muzyczna im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu

e-mail: marcin.baranowski@am.poznan.pl

RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ **mgr Moniki Dondalskiej**

Zleceniodawca recenzji

Rada Dyscypliny Artystycznej Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku, na podstawie art. 14 ust. 2 pkt. 2 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 roku Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Do nadesłanego przez Przewodniczącego Rady Dyscypliny Artystycznej RDA.510.1.41(1)2023, prof. dr hab. Przemysława Stanisławskiego pisma, została dołączona następująca dokumentacja:

- 1 egzemplarz pracy doktorskiej pt. „Unikatowa twórczość skrzypcowa Raula Koczalskiego od opracowania do interpretacji na przykładzie wybranych niepublikowanych utworów”
- Dzieło artystyczne w postaci nagrań na płycie CD

Zgodnie z obecnymi przepisami dokumentacja jest kompletna, niemniej opracowując poniższą recenzję brakowało mi podstawowych informacji o kandydatce oraz zestawienia dorobku działalności artystycznej i dydaktycznej.

Ocena pracy doktorskiej

Praca doktorska mgr Moniki Dondalskiej składa się z **dzieła artystycznego i jego opisu**.

Dzieło artystyczne zostało zarejestrowane na płycie CD. Znajdujemy tutaj 3 kompozycje Raula Koczalskiego na skrzypce i fortepian, integralnie związane z tematem dysertacji.

1. Sonata e-moll nr 1 op. 74
Maestoso con grandezza e calore
Allegretto grazioso
Lento
Allegro agitato e drammatico
2. Impressions de Pologne op. 86
Nocturne rustique
Cracovienne
Invocation
Mazurka
Elegia
3. Ballada g-moll op.87

Całość została nagrana w Akademii Sztuki w Szczecinie w dniach 27-29 grudnia 2016 roku. Doktorantce partneruje pianista Krzysztof Figiel. Próżno było szukać powyższych informacji w pracy pisemnej. Znajduje się ona na kartce doklejonej do płyty CD. Nie posiadam wiedzy, kto był reżyserem dźwięku oraz w jakiej dokładnie sali odbyło się to nagranie.

Zarejestrowane utwory są wykonane przyzwoicie. Doktorantka gra dobrą intonacją, czytelnie. Razi natomiast słabo słyszalna wibracja, małe różnice dynamiczne. Nagrane dzieła są bardzo płaskie w sferze emocjonalnej. Potrzebna jest spójna koncepcja interpretacji, wrażliwość na barwy, wyobraźnia muzyczna, aby utwory o wątpliwej jakości kompozytorskiej (w ocenie piszącego te słowa) zabrzmiały w pełni przekonująco. I tego mi w tym nagraniu brakuje. Nie są to przecież dzieła jakoś

szczególnie trudne i wymagające pod względem technicznym. Ale nie wystarcza w tym przypadku dobra „obsługa” instrumentu, intonacja i poczucie pulsu.

Dzieło artystyczne, z dużymi zastrzeżeniami - przyjmuję.

Praca pisemna, która jest nierozłączną częścią całego doktoratu, pod tytułem: „Unikatowa twórczość skrzypcowa Raula Koczalskiego od opracowania do interpretacji na przykładzie wybranych niepublikowanych utworów” to bardzo krótka rozprawa. Mam zastrzeżenia co do edycji. Istnieją przecież jasno sformułowane przepisy, które porządkują zasady pisania prac doktorskich co do wielkości czcionki, interlinii i szerokości marginesów: czcionka 12, interlinia 1.5, marginesy 2.5 cm. Niniejsza praca napisana jest czcionką 14 a marginesy różne – 4 cm, 3 cm albo 1,8 cm. Zatem gdyby zamiast czcionki 14 i dużych marginesów autorka użyła prawidłowych, to praca nie liczyłaby 55 stron tylko znacznie mniej. Świadomie piszę o 55 stronach, bo ponumerowanych mamy co prawda 125, ale cała reszta to opracowane wykonawczo przez kandydatkę nuty i kopia rękopisu.

Ale przecież nie tylko o obszerność pracy chodzi, ale również o poprawność języka, technikę pisania pracy i zawartość merytoryczną. Całość dysertacji podzielona jest na: III rozdziały plus wstęp, zakończenie, bibliografia, spis fotografii, aneks i streszczenie w języku polskim i angielskim.

Niestety mam szereg poważnych zastrzeżeń, które ująłem w punktach:

- Ubogi język polski. Często powtarzające się słowa, kolokwializmy, mieszanie czasów, pisanie w osobie pierwszej, trzeciej albo bezosobowo, literówki.
- Bibliografia jest właściwie żadna. Mamy raptem 2! pozycje książkowe. Oraz dostęp do stron internetowych culture.pl oraz wikipedia.org, bez podania przez autorkę daty dostępu! W mojej ocenie nie powinno opierać się na treści Wikipedii, która jest mało wiarygodna i nie może być w żadnym razie źródłem informacji.
- Nie dziwią mnie zatem braki w pierwszym rozdziale zatytułowanym: Raul Koczalski. Jeśli pisząc dysertację doktorską decydujemy się na taki obszar

badań jak w tytule, powinno się zadbać już we wstępnej fazie o dostęp do wielu wiarygodnych źródeł. Również tych w językach obcych. Z pewnością w innych źródłach znajdziemy istotne informacje – np. co działo się z Koczalskim podczas II wojny światowej, gdzie miało miejsce prawykonanie omawianych utworów, kim byli artyści, którzy tego dokonali itp.

- Wielka szkoda, że autorka nie informuje czytelnika – kto to jest Pan Jan Jarnicki, inspirator zainteresowania doktorantki dziełami Koczalskiego. Nie ma też żadnej informacji w czym posiadaniu znajdują się rękopisy zarejestrowanych utworów.
- Nie ma zestawienia pozostałej twórczości kompozytora z udziałem skrzypiec. Pozwoliłoby to „umiejszczyć” nagrane dzieła w kontekście innych tego typu kompozycji. Nie znalazłem w pracy informacji, czy próby dociekania autorki - dlaczego te 3, opusowane przecież dzieła, nie zostały wydane drukiem. Nie mam też informacji czy pozostałe sonaty skrzypcowe (II, III, i IV) zostały wydane drukiem, (a jeśli tak to gdzie, w którym roku, czy zostały zarejestrowane fonograficznie itd.), bo w obszarze badań doktorantki poruszamy się na przykładzie **wybranych** niepublikowanych utworów. Zatem jeśli przyjąć, że pozostałe sonaty zostały wydane drukiem, czy może to oznaczać brak akceptacji Raula Koczalskiego do upubliczniania omawianych w pracy utworów? Tego niestety czytający część opisową dzieła się nie dowie.
- Co do edycji nut i ich autorskiego opracowania. Tak się dzisiaj w uznanych wydawnictwach tego nie robi. Dysponując skarbem w postaci rękopisów NIE WOLNO bezceremonialnie zmieniać łuków oznaczonych przez kompozytora! Opracowując utwory wykonawczo można przecież zachować oryginał i zaproponować zmiany łuków linią przerywaną lub nanieść zmianę kierunku smyczka. Pozostawienie tego opracowania w takim stanie jak w pracy, dla przyszłych wykonawców stanowi dezinformację co do źródłowych intencji kompozytora.
- Rękopisy Raula Koczalskiego są bardzo czytelne. Napisane ładnym charakterem pisma. Nie doczytałem w pracy na czym polegała rekonstrukcja materiału nutowego, o czym wspomina autorka we Wstępie do pracy.

Praca pisemna nie musi być wybitnym dziełem literackim, ale powinna spełniać jednak przynajmniej pewne podstawowe wymagania pracy naukowej na poziomie doktoratu. Czytając część opisową niestety mam przykre skojarzenia z przeciętną pracą magisterską. Jest bardzo nużąca w czytaniu. A główny rozdział zatytułowany: Studium edytorskie i wykonawcze – opracowanie rękopisów to 4 i pół kartki formatu A4.... To stanowczo za mało.

Na korzyść doktorantki przemawia dobre opracowanie wykonawcze opisywanych utworów. Z pewnością będzie przydatne dla osób zainteresowanych poszerzeniem repertuaru recitalowego.

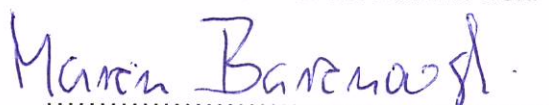
Reasumując: mamy w tej dysertacji poważne braki, o których napisałem powyżej. Co prawda nie da się skrupulatnie, a jednocześnie zajmująco przedstawić drobiazgową analizę formalnej i wykonawczej nagranych utworów, ale zainteresowani omawianymi w tej pracy dziełami nie znajdą tutaj należytej i spodziewanej wiedzy.

Część opisową, z bardzo dużymi zastrzeżeniami - przyjmuję.

Konkluzja

Po analizie przedstawionej pracy pisemnej oraz wysłuchaniu dzieła artystycznego stwierdzam że Doktorantka, z bardzo dużymi zastrzeżeniami, spełniła przewidziane prawem wymogi, określonych w art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki. Doktorantka nie udowodniła, że twórczość Raula Koczalskiego jest unikatowa. Jednak na korzyść kandydatki przemawia zainteresowanie zapomnianą postacią Raula Koczalskiego i próba przywrócenia do obiegu artystycznego jego nie wydanych do tej pory wybranych utworów. **Pracę doktorską przyjmuję.**

Prof. dr hab. Marcin Baranowski



.....